PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO
MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV Warszawa, wtorek 5 lutego 1929 r. Nr. 29

SPRAWY POLSKIE.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

La Nation Roumaine 30.I. omawia szybki wzrost portów Gdyni i Gdańska, a stwierdzając rozwój gospodarczy Polski i Rumunji, podkreśla potrzebę budowy zasadniczej linji komunikacyjnej, łączącej Gdańsk z Galacem, coby stanowiło połączenie Europy północnej ze wschodnią, z wielką korzyścią dla Polski i Rumunji.

Vossische Ztg. 3.II w depeszy z Wrocławia donosi o grożącym strajku górniczym na Górnym Śląsku oraz w Zagłębiach Dąbrowskiem i Krakowskiem. Strajk w obecnej chwili jest dla Polski specjalnie niekorzystny, gdyż eksport węgla stanowi bardzo ważną pozycję w bilansie płatniczym.

Dziennik dodaje, że wzburzenie wśród robotników spotęgowało się przez akcję rządową w kierunku osłabienia związków zawodowych i tworzenia „wiernej Piłsudskiemu organizacji robotniczej na wzór faszystowski".

Frankfurter Ztg. 2.II donosi z Bytomia, iż akcja wojewody Grażyńskiego, mająca na celu poróżnienie organizacyj robotniczych na Śląsku i osłabienie związków niemieckich napotyka na znaczne trudności i wywołuje wzburzenie ludności miejscowej.

Germania 1.II. podaje sprawozdanie z debaty budżetowej w sejmie polskim pod nagłówkiem: „Obecne granice Polski jako wynik historycznej pomyłki".

PROPOZYCJE SOWIECKIE.

Viitorul 1.II omawiając ratyfikację paktu Kelloga przez Rumunję, twierdzi, że Rumunja ułatwiła przez to rokowania, toczące się między Polską a Z. S. R. R., przyczem dziennik streszcza mowę byłego min. spr. zagr. Duca w parlamencie, w której przytoczył szereg dowodów dążenia Rumunji po wojnie światowej do nawiązania z Rosją sąsiedzkich stosunków.

Le Nation Roumaine 1.II podkreśla pokojowość Rumunji, wyrażoną w tem, że wszystkie stronnictwa rumuńskie bez wyjątku oświadczyły się za ratyfikacją paktu Kellogga. Dowodzi to, jak bezwzględnie cała Rumunja pragnie pokoju ze wszystkiemi państwami podpisującemi ten pakt, a przedewszystkiem ze wszystkimi sąsiadami. Z drugiej strony spodziewa się Rumunja, że także wszyscy sąsiedzi będą się czuli zobowiązani do nienaruszania granic Rumunji.

La Nation Roumaine 30.I. w art. wst. wyraża zaniepokojenie planami sowietów, które, pomimo ratyfikacji paktu Kellogga przez Rumunję, jednocześnie z rokowaniami z Polską prowadzą w Europie propagandę przeciwrumuńską.

ZAGADNIENIA OGÓLNE.

SYTUACJA W Z. S. R. R.

Le Temps 2.II omawia w art. wst. sytuację polityczną Z. S. R. R. Dziennik pisze, m. in., iż większość tych ludzi, którzy mieli sposobność obserwować zbliska rozwój wypadków w Rosji w ciągu ostatnich miesięcy, odniosła konkretne wrażenie, że pierwsze tygodnie wiosenne mogą być decydujące dla dalszych losów ustroju politycznego, który Stalin chce wyzyskać wyłącznie na utrwalenie swojej dyktatury politycznej. Dziennik cytuje poglądy Ashmead'a - Bartlett'a, zamieszczone na łamach „Daily Telegraph" i pisze, że tragiczna sytuacja, jaka się wytworzyła wewnątrz Ro-

sji, może doprowadzić do tego, że przywódcy Sowietów pokuszą się o wywołanie poważnej dywersji zewnętrzno - politycznej dla pokonania niesłychanych trudności politycznych wewnątrz kraju. Nawet gdyby Stalinowi udało się pokonać opozycję i umocnić swoją dyktaturę osobistą, będzie on musiał rozwiązać poważną sprawę „kułaków“, która dominuje nad całością zagadnienia rozwoju ekonomicznego i egzystencji Rosji. Być może, iż właśnie pod wpływem obawy przyszłych poważnych komplikacji wewnętrznych, rząd sowiecki chce zaimprowizować zawarcie układu z Polską, aby tym sposobem bądź to zabepieczyć się przed uderzeniem zewnątrz w momencie najbardziej krytycznym dla ustroju bolszewickiego, bądź też w ten sposób dążyć będzie do poróżnienia swych sąsiadów, o których Z.S.R.R. mógłby się rozbić, gdyby uznał wojnę za jedyną drogę uratowania ustroju komunistycznego.

The Manchester Guardian 30.I, omawiając w art. wst. walkę partyjną w Rosji, pisze, że źródła tej walki tkwią m. in. w ostrym kryzysie ekonomicznym, co jednak nie oznacza, by rządy obecnie były zagrożone. Robotnicy w rezolucjach swoich poza żądaniami natury ekonomicznej domagali się wolności strajków i tajnego głosowania, co jest dowodem, że Rosja znajduje się w przededniu walk o wolność.

The Chicago Daily Tribune 2.II donosi z Rygi o aresztowaniu z rozkazu Stalina Zinowjewa i Kamieniewa za utrzymywanie stosunków z Trockim. Robotnicy, sympatyzujący z Trockim oraz komuniści broniący jego programu, są aresztowani i deportowani bez sądu na Syberję.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Berliner Börsen-Courier 1.II cytuje artykuł przywódcy centrum prałata Kaasa, zamieszczony w „Rheinischer Beobachter“ i poświęcony kierownictwu polityki zagranicznej Rzeszy. Prał. Kaas pisze: „Polityka zagraniczna nacechowana jest po majowych wyborach takiem samem chronicznem „ubóstwem w zakresie rezultatów, jak i poprzednio; jest to tylko stwierdzeniem faktu w imię prawdy, nie zaś krytyką. Minister spraw zagranicznych nie potrafił nawet spowodować ewakuacji Nadrenji, co wykazuje dowodne fiasko, „polityki zaufania“.

Berliner Tgbl. 2.II. w związku z depszą o wpłynięciu wniosku niemieckiego w sprawie mniejszości podkreśla, że najbliższa sesja Rady Ligi oczekiwana być musi z największem zainteresowaniem.

Berliner Tgbl. 1.II, omawiając dążenia do utworzenia wielkiej koalicji, zwraca uwagę na rozdźwięk między stronnictwami centrowemi w Rzeszy i w Prusach, w związku z czem powstał zamiar mianowania w Prusach ministra bez teki — centrowca dla utrzymania równowagi.

Berliner Tgbl. 1.II poświęca art. wst. sytuacji rządowej w Niemczech. Zdaniem dziennika, obecna sytuacja przesileniowa, wytworzona jest wyłącznie przez partyjne i osobiste koterje. Gdy przy tworzeniu obecnego gabinetu, kanclerz Müller chciał zaofiarować stronnictwu centrowemu 3 teki, stronnictwo to nie chciało przed wyborami brać odpowiedzialności za rząd. W tem samem położeniu, co centrum w Rzeszy, jest partja ludowa w Prusach, gdyż i ona nie chciała w swoim czasie zbytnio się angażować. Dziennik nawołuje do wycofania niepoważn. propozycyj wobec powagi chwili na froncie zewnętrznym i wewnętrznym; na froncie wewnętrznym autor podkreśla przygotowania z jednej strony zaopatrzonego w środki pieniężne Stahlhelmu, a z drugiej zaś — socjalistów.

Deutsche Allgemeine Ztg. 2.II omawiając zatarg prusko-bawarski, podkreśla, iż wrogie stosunki rządów krajowych są w obecnej chwili nadwyraz niepożądane i mogą doprowadzić w konsekwencji do kryzysu państwowego.

Berliner Tgbl. 1.II streszcza mowę bawarskiego premjera Helda, skierowaną przeciwko Prusom. Dziennik zaznacza, że zarzuty bawarskie są zupełnie bezpodstawne, a mowa ta ma na widoku wyłącznie cele bawarskiej polityki wewnętrznej. Premjer bawarski ponadto chciał w ten sposób wzmocnić stanowisko swego kraju w walce o rozkład ciężarów podatkowych przez rząd Rzeszy.

Münchner Neueste Nachrichten 1.II poświęca artykuł kwestji incydentu bawarskiego. Dziennik uwypukla, że przemówienie premjera Helda nie było skierowane ani przeciwko Rzeszy, „którą kochają wszyscy Bawarczycy“, ani przeciwko Prusom, „z którremi Bawarja jest nazawsze złączona“, lecz przeciwko nadużywaniu przez jedną partję dla swych celów środków państwowych. Bawarja była przeciwko temu zmuszona zaprotestować nawet w tak ciężkiej dla całej Rzeszy — chwili, gdyż działalność socjal-demokratów postawiła kwestje sporne na ostrzu noża. W dalszym ciągu dziennik podkreśla gospodarcze upośledzenie Bawarji, która ponosi wysokie ciężary a za swe świadczenia rzeczowe (koleje, poczta), nie otrzymuje nawet oprocentowania. Dążeniem Bawarji — zdaniem dziennika — jest zreformowanie ustroju Rzeszy i jej unifikacja.

Berliner Börsen-Courier 3.II, omawiając sytuację rządową w Niemczech uważa za zrozumiałe to, że partja bawarska chce z rządu Rzeszy wycofać swych ministrów z powodu wysokiego podatku od piwa: uzasadnione to jest „lokalnemi przyzwyczajeniami“. Niezrozumiałem natomiast jest, że tak poważne ugrupowanie jak stronnictwo centrowe w tak ważkim momencie występuje z żądaniem trzech portfeli, co może doprowadzić do przesilenia, którego należałoby za wszelką cenę uniknąć.

The New York Herald 2.II w art. wst. pisze, że oddanie mandatów nad b. kolonjami niemieckiemi pewnym państwom zwycięskim było rzeczą niebezpieczną, gdyż państwa te nie wyrzekną się dobrowolnie posiadania bogatych terytorjów. Brytyjski plan nowego sfederowanego dominium afrykańskiego łącznie z Tanganiką jest dowodem, jaką politykę Anglja zamierza prowadzić. Protest Niemiec przeciwko takiemu usytuowaniu b. ich kolonij będzie zupełnie naturalny. Kwestja dawnych kolonij niemieckich jest nowym kłopotem politycznym Europy.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE.

Lietuvos Aidas 2.II w notatce p. n. „Polski szmugiel w Lietuvos žinios“ wyraża zdziwienie z powodu coraz częstszego pojawiania się w prasie opozycyjnej artykułów o wyraźnej tendencji polskiej. Wg. dziennika — artykuły te są pisane nie tylko przez stronników polskiej orjentacji, lecz wręcz przez „prawdziwych politycznych agentów polskich“. Szczegól-

nie — wg. dziennika — dotyczy to organu ludowców litewskich „Lietuvos žinios“. „W organie tym zamieścił bardzo wiele opozycyjnych artykułów „kolega szkolny p. Hołówki, utrzymujący z nim ścisłe stosunki“. („Liet. Aidas“ nie wymienia nazwiska tego współpracownika. Można się domyśleć z treści, cytowanych niżej uwag, iż chodzi tu o artykuły Rudwalysa, referowane w swoim czasie w „Przegl. Pr. Zagr.“ — Przyp. Red.). W artykułach tych, autor szczególnie krytykował politykę rządu litewskiego względem Niemiec i Rosji. „Osobnik ten, jak dowiedzieliśmy się, jeździł z jakąś tajną misją do Warszawy, gdzie porozumiewał się z p. Hołówko i innymi poliytkami polskimi“. W końcu dziennik zaznacza: „Nie twierdzimy bynajmniej, że redakcja dziennika opozycyjnego świadomie korzysta z współpracy polskiego agenta politycznego, stwierdzamy tylko fakt, jak niemądra jest redakcja Liet. žinios, odstępując temu współpracownikowi najlepsze miejsce, wcale nie odczuwając tego, że przez to oddaje usługi wrogom Litwy — Polakom“.

Lietuvos Aidas 2.II w notatce p. n. „Co to znaczy?“ omawia złożenie podania o dymisję przez ks. Mironasa, dyrektora departam. wyznań w litewskim ministerstwie oświaty i wyznań religijnych. Dziennik podkreśla z naciskiem, że podanie o dymisję ks. Mironas zgłosił na skutek zalecenia wyższych władz duchownych, a mianowicie biskupa koszedarskiego Kukty, który jest wyraźnym stronnikiem litewskiej chrz.-demokracji. Wg. dziennika, niektórzy biskupi litewscy, będący pod wpływem chrz.-dem. opozycji, chcieliby za wszelką cenę doprowadzić do zepsucia dobrych stosunków obecnego rządu ze Stolicą Apostolską i wogóle z kościołem katolickim. Dymisji ks. Mironasa rząd nie przyjął, a wobec tego, że biskup Kukta kategorycznie zabronił ks. M. pełnienia obowiązków, rząd Woldemarasa udzielił mu urlopu do czasu wyświetlenia całej sprawy.

Idische Stimme 30.I (Kowno) ostro krytykuje bezimiennego autora artykułu, jaki niedawno ukazał się w urzędówce litewskiej „Lietuvos Aidas“ o nielojalności mniejszości narodowych, a w szczególności polskiej względem rządu i państwa litewskiego. „Prawdziwy nacjonalizm — pisze „Id. Stimme“ — absolutnie nie powinien mieć nic wspólnego z szowinistycznemi wybrykami, nieufnością i nienawiścią w stosunku do innych narodowości. O ile urzędówka litewska chce służyć sprawie podniesienia poczucia narodowego w narodzie litewskim i rozbudowie państwa litewskiego, powinna ona, przeciwnie, nawoływać do współpracy i zbliżenia z pozostałymi obywatelami i mieszkańcami Litwy“.

Lietuvos Aidas 29.I w obszernej notatce dowodzi, że emigracją litewską opiekują się jedynie Sowiety. Wszędzie, gdzie tylko są liczniejsze skupienia emigrantów litewskich, wydawane są pisma komunistyczne w jęz. litewskim, tak np. wychodzi obecnie w Chicago „Wilnis“, w Buenos Aires — „Rytojus“, w Brazylji — „Balsas“, w Łotwie — „Balsas“, w Królewcu — „Garsas“, w Rosji sowieckiej — „Komunistas“ i „Raudonasis Artojus“, w Anglji — „Rankpelnis“ i t. d. Znaczniejsze środowiska komunistyczne wysyłają do innych środowisk swych wędrownych agitatorów. Międzynarodówka komunistyczna również nie jest bezczynna. Na uniwersytecie komunistycznym zachodnich mniejszości narodowych w Moskwie istnieje wydział litewski. Sekretarz tego wydziału ma za zadanie informowanie Litwinów, zamieszkałych w innych krajach, o sprawach ekonomicznych Litwy. Informacje te naturalnie zjawiają się później w litewskiej prasie emigranckiej.

ANGLJA A ST. ZJEDN. A. P. ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

The Chicago Daily Tribune 30.I donosi z Waszyngtonu, że sen. Norris złożył wniosek w Senacie zwołania anglo - amerykańskiej rozbrojeniowej konferencji morskiej przed rozpoczęciem budowy krążowników. Jednakowoż w Senacie panuje naogół przekonanie, że wniosek ten nie przejdzie. Wg. wiadomości z Białego Domu, prezydent Coolidge wystąpi z projektem budżetu budowy proponowanych 15 krążowników, skoro tylko bill przejdzie bez klauzuli ograniczającej czas budowy. W kołach nieoficjalnych utrzymuje się przekonanie, że prezydent Coolidge zdecydowany jest postawić swe veto, o ile bill zostanie uchwalony z klauzulą ograniczającą czas budowy. (Klauzula ta przewiduje rozpoczęcie budowy krążowników w styczniu 1931 roku).

The New York Herald 31.I komentując art. w. „Manchester Guardian“ o wolności mórz, wyraża zadowolenie ze stanowiska zajętego przez wspomniany dziennik, i pisze, że kwestja ta winna była być rozwiązana jeszcze przez traktat w Ghent. Dziennik wypowiada się stanowczo przeciwko supremacji brytyjskiej na morzu i domaga się bezwzględnie wolności mórz.

The Morning Post 29.I donosi z Waszyngtonu ze źródeł miarodajnych, że Hoover sprzyja idei zwołania nowej morskiej konferencji we wrześniu r. b., skoro tylko bill o krążownikach zostanie uchwalony. Wybitni członkowie Kongresu tak są pewni zwołania tej konferencji, że omawiają już nawet kwestję przedstawicieli tak ze strony Stanów Zjedn. jak i Anglji. Panuje silne przekonanie, że Baldwin, o ile utrzyma się u władzy, stanie na czele delegacji brytyjskiej.

The Morning Post 29.I stwierdza w art. wst., że bill o krążownikach przejdzie w obecnej swej formie, i że we wrześniu r. b. Hoover zechce zwołać nową konferencję morską. Dziennik wyraża zdziwienie, w jakim celu uchwala się budowę krążowników, a następnie zwołuje się konferencję, by ich nie budować. Co się tyczy wzięcia udziału w konferencji przez Baldwina, to jest to rzecz niepewna, gdyż niewiadomo, czy Baldwin będzie we wrześniu premjerem, a gdyby nawet był nim, to zajęcia nie pozwolą mu na wyjazd do Waszyngtonu. Autor wyraża wątpliwość w skuteczność konferencji morskiej.

WŁOCHY A JUGOSŁAWJA.

L'Echo de Paris 29.I. Pertinax, omawiając sprawę wygaśnięcia traktatu włosko-jugosłowiańskiego, pisze m. in., że miał sposobność rozmawiać o tej kwestji z dwoma jugosłowiańskimi mężami stanu, którzy przyznali, że rząd włoski nie stosował się ani do litery ani do ducha tego traktatu, wobec czego z pogrzebania jego niewielka wyniknie szkoda. Autor wyraża jednak obawę, że usunięcie tego pozornego decorum przyjaźni istniejącego pomiędzy obu państwami, może wpłynąć na pogłębienie tego poważnego konfliktu, który zary-

sowuje się już od r. 1926 i że usiłowania dojścia do porozumienia zostaną tem samem sparaliżowane. Prasa jugosłowiańska oświadczyła wprawdzie, że wygaśnięcie traktatu nie zmieni w niczem dobrych chęci rządu belgradzkiego, należy się jednak obawiać, że to zapewnienie nie znajdzie pożądanego oddźwięku nad Adrjatykiem i nie powstrzyma biegu wypadków. Jugosławja przechodzi obecnie poważny kryzys wewnętrzny; wobec tego jednak, że gabinet belgradzki nie potrzebuje się obecnie liczyć z warcholstwem parlamentu, posiadałby on więc większą swobodę ruchu przy zawieraniu traktatu z Włochami. Natomiast rząd włoski, być może, skłonny jest do interpretowania trudności, z jakiemi walczy król Aleksander, w ten sposób, że czas pracuje na korzyść jego akcji bałkańskiej, która tym sposobem może się prędzej posuwać naprzód.

La Tribuna 30.I w art. wst., odpowiadając na zarzuty prasy francuskiej o nieżyczliwym stosunku Włoch do Jugosławji, twierdzi, że Włochy podczas istnienia paktu i po jego wygaśnięciu zachowują nadal swój dotychczasowy stosunek do Jugosławji, od której też należy dalsze ułożenie się stosunków między obu państwami.

Il Giornale d'Italia 29.I. odpowiadając dziennikom francuskim zapowiadającym wojnę między Włochami a S. H. S. z powodu nieodnawiania paktu przyjaźni, twierdzi, że przyjaźń między krajami jest zbyt silna, żeby się tylko na dokumentach opierała. Polityka Włoch jest pokojowa wobec wszystkich państw, czego dowodzi ścisła neutralność Włoch względem obecnego położenia w Jugosławji, w które Włochy nie myślą ani wtrącać, ani też z niego korzystać. S. H. S. powinno ocenić to lojalne stanowisko Włoch.

Koresp. „Giorn. d'It." z Belgradu twierdzi, że rząd włoski nie może odnowić paktu przyjaźni nazajutrz po głębokim przewrocie, dokonanym w Jugosławji, po ogłoszeniu dyktatury i zniesieniu konstytucji, parlamentu, stronnictw i stowarzyszeń, wskutek czego dziś niema w Jugosławji opinji publicznej. Nadto Jugosławja naraziła pokojowość Włoch na ciężką próbę, a to przez wystąpienia jej prasy przeciw Włochom, oraz przez demonstracje przeciw umowie w Nettuno, będącej dalszym ciągiem paktu przyjaźni.

Il Mattino 29.I. donosi, że rząd włoski uznał za niestosowne odnawiać teraz pakt przyjaźni z Jugosławją, wobec tego, że teraz właśnie dokonano tam zasadniczej zmiany ustroju państwowego, a ponadto dlatego, że Jugosławja zniszczyła wartość tego dokumentu szeregiem demonstracyj i napaści prasowych przeciw Włochom, a ostatnio wyrokiem w Lublanie, uwalniającym od kary znanych słoweńskich działaczy przeciwwłoskich.

KWESTJA RZYMSKA.

The Manchester Guardian 30.I donosi z Rzymu, że rokowania w sprawie odbudowy państwa kościelnego prowadzone są pomiędzy Papieżem a Mussolinim za pośrednictwem sygnora Pacelli. Postęp w rokowaniach pozwala przypuszczać, że definitywne porozumienie zostanie wkrótce osiągnięte i ogłoszone oficjalnie.

The Daily Herald 30.I podaje za „Journal de genève", iż traktat pomiędzy Watykanem a Kwirynałem jest przygotowany i zostanie formalnie podpisany po zbadaniu go przez komitet kardynałów. Rokowania o traktat toczyły się w ciągu 8 miesięcy. W związku z utworzeniem państwa kościelnego powstanie kwestja przystąpienia państwa papieskiego do Ligi Narodów. W kołach Ligi, wyrażają wątpliwość, czy rzecz ta będzie możliwa ze względu na zobowiązania militarne, jakie pakt Ligi nakładałby na Papieża. Traktat pomiędzy Papieżem a Włochami, jako dokument międzynarodowy, ma być zarejstrowany w Lidze Narodów.

DALEKI WSCHóD.

The Observer 27.I donosi z Szanghaju, że przedstawiciel nowojorski grupy Harrimana, który przybył tam w charakterze prywatnym, pertraktuje z rządem chińskim w sprawie udzielenia mu pożyczki w wysokości 100 miljonów dolarów. W kołach nieoficjalnych twierdzą, że departament Stanu popiera ten plan, który, jeśli dojdzie do skutku, będzie miał doniosłe znaczenie, tembardziej, że w roku 1913 prezydent Wilson spowodował wycofanie się grupy bankierów amerykańskich z reorganizacji pożyczki chińskiej, ponieważ uważał, iż była ona sprzeczna z polityką amerykańską. Minister finansów Soong oświadczył, że jakakolwiek przyszła pożyczka zagraniczna musi opierać się na kredycie całego kraju, a nie na poszczególnej gwarancji celnej, jak to było dotychczas. Wg. powszechnej tu opinji gwarancja taka uważana jest za niedostateczną, ponieważ w chwili obecnej władza rządu chińskiego rozciąga się zaledwie na pięć prowincyj, a istnienie tego rządu przez czas dłuższy uważane jest za problematyczne, albowiem personalne ambicje ministrów obalą go wcześniej, czy później. Inny projekt amerykański przewiduje wypuszczenie pożyczki w Ameryce w celu stworzenia chińskiej kompanji okrętowej. Projekt ten jednak nie doznał przychylnego przyjęcia w kołach chińskich.

NOTATKI I INFORMACJE.

RóŻNE.

Berliner Tagbl. 3.II informuje w depeszy z Paryża o przygotowywaniu przez Brianda pojednania państw europejskich na podłożu gospodarczem.

Dziennik podkreśla, że należałoby ustalić, czy wiadomość ta nie jest „próbnym balonem" mającym wywołać dyskusję nad tą utopją.

ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

Pax 27.I. Dr. Moritz J. Bonn: L'avenir de la démocratie en Europe. (art. wst.).

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40.